



Zagłada Żydów. Studia i Materiały

Holocaust Studies and Materials

VOL. 21 (2025)

ISSN: 1895-247X

eISSN: 2657-3571

DOI: 10.32927

WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

**Piotr Setkiewicz, Sławomir Kaprański, Jerzy Dębski,
Romowie i Sinti w KL Auschwitz, Oświęcim:
Wydawnictwo Państwowego Muzeum Auschwitz-
Birkenau, 2025, 388 s.**

Justyna Matkowska

University at Albany, State University of New York

jmatkowska@albany.edu

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9006-4184>

DOI: <https://doi.org/10.32927/zsim.1136>

Strony/Pages: 500-503



Justyna Matkowska

University at Albany, State University of New York
<https://orcid.org/0000-0002-9006-4184>
jmatkowska@albany.edu

Piotr Setkiewicz, Sławomir Kaprański, Jerzy Dębski, *Romowie i Sinti w KL Auschwitz*, Oświęcim: Wydawnictwo Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, 2025, 388 s.

Książka *Romowie i Sinti w KL Auschwitz* stanowi kompleksowe ujęcie martyrologii Romów i Sinti w okresie narodowego socjalizmu ze szczególnym uwzględnieniem obozu dla rodzin romskich w KL Auschwitz-Birkenau. Warto nadmienić, że jest to pierwsza opublikowana w Polsce monografia naukowa poświęcona w całości tej tematyce. Pozycja ta nie tylko rekonstruuje historię transportów Romów i Sinti do KL Auschwitz oraz ich codzienne życie w tym obozie, lecz także porusza szerszy, europejski kontekst prześladowań i powojennych wysiłków mających na celu upamiętnienie ofiar Zagłady wywodzących się z tej grupy etnicznej. Kładzie ona solidne podwaliny pod przyszłą działalność badawczą w tym zakresie i dzięki szerokiemu wykorzystaniu źródeł archiwalnych, dokumentów zdeponowanych w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau, zarejestrowanych wywiadów, świadectw ocalałych, wspomnień i badań naukowych przyczynia się do upamiętniania pomordowanych Romów i Sinti. Co najważniejsze, monografia zawiera dogłębną analizę historyczną Holokaustu tej grupy etnicznej, marginalizowanego w głównym nurcie polskiej i zachodniej historiografii.

Struktura tomu odzwierciedla jego szeroką perspektywę i jest podzielona na cztery główne rozdziały. Książka rozpoczyna się słowem wstępnym Romana Kwiatkowskiego, prezesa Stowarzyszenia Romów w Polsce. Po nim następuje esej wprowadzający autorstwa Jerzego Dębskiego, historyka i badacza związanego z Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau, zatytułowany *Porajmos w badaniach historyków*. Rozdział pierwszy, *Ludobójstwo Romów w czasie II wojny światowej*, autorstwa dr. hab. Sławomira Kaprańskiego, socjologa z Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, podąża śladem genezy i przyczyn eksterminacji Romów i Sinti, badając losy tychże jako ofiar procesu modernizacji i marginalizacji, a także ideologii rasistowskich oraz politycznych praktyk wykluczenia. Autor przedstawia szczegółowy opis regulacji prawnych wymierzonych w Romów w latach 1904–1933, eskalację prześladowań po dojściu nazistów do władzy oraz ewolucję systemu „obozów cygańskich” w Niemczech. Analizuje przemiany zachodzące w nazistowskim prawie rasowym, od

wykluczenia po sterylizację, z uwzględnieniem ustaw norymberskich oraz działalności Instytutu Badania Higieny Rasowej i Biologii Populacyjnej (Rassenhygienische und bevölkerungsbiologische Forschungsstelle). Kaprański w dalszej kolejności omawia deportacje, obozy koncentracyjne i politykę eksterminacyjną w Austrii, Protektoracie Czech i Moraw, Generalnym Gubernatorstwie, na okupowanym obszarze Związku Radzieckiego, Bałkanach, w Europie Zachodniej oraz w państwach sprzymierzonych z Trzecią Rzeszą. Szczególnie istotny jest jego opis transportów austriackich Romów w listopadzie 1941 r., w ramach których ponad 5 tys. osób deportowano do specjalnego obozu w getcie łódzkim. W toku jego późniejszej likwidacji ludzi wywożonych stamtąd mordowano z wykorzystaniem mobilnych komór gazowych w ośrodku zagłady w Chełmnie nad Nerem. Autor umieszcza te wydarzenia w kontekście ideologii forsowanej przez przywódców nazistowskich, takich jak Himmler, Hitler i Bormann.

Kaprański, podejmując problem mordu na Romach i Sinti, nie ogranicza się tylko do Auschwitz. Głównymi miejscami eksterminacji na okupowanych terenach Polski były wspomniane Chełmno (na ziemiach wcielonych do Rzeszy) oraz Treblinka, Sobibór i Bełżec (w GG). Szacuje się, że nawet 40 tys. Romów zgładzono w obozie koncentracyjnym Jasenovac w Chorwacji. Autor szczegółowo przedstawia też prześladowania w Austrii, gdzie zamordowano w przybliżeniu 8 tys. Romów i Sinti, a także w Czechach i na Morawach, gdzie z ponad 2,5 tys. osób deportowanych do obozów takich jak Lety, Hodonín i Auschwitz przeżyło zaledwie kilkadziesiąt. W okupowanej Polsce i na zajęętym obszarze Związku Radzieckiego Romowie byli w przeważającej większości rozstrzeliwani w masowych egzekucjach przez policję, SS i oddziały pomocnicze – często przy współudziale miejscowych kolaborantów. Kaprański podejmuje również problem sprawstwa polskiej policji granatowej oraz ukraińskiej policji pomocniczej. Ocenia, że ofiarą mordów padło około 60 procent polskich Romów. Masowych egzekucji dokonywano również na Krymie (ponad 2,5 tys. ludzi w zimie 1941/1942), na Łotwie i na Bałkanach, gdzie tylko w Serbii zamordowano ich ponad 20 tys.

Autorem rozdziału drugiego, *Romowie w niemieckim systemie okupacyjnym na ziemiach polskich*, jest Jerzy Dębski. Badacz rekonstruuje pierwsze lata wojny, w tym wczesne deportacje, egzekucje oraz obecność Romów i Sinti w Auschwitz przed utworzeniem obozu dla rodzin romskich. Analiza obejmuje aresztowania i transporty Romów karpaccich w styczniu i lutym 1943 r., przy czym zostają one umieszczone w szerszym kontekście nazistowskich prześladowań w okupowanej Polsce. Pierwsze działania prowadziły lokalne jednostki policyjne, mianowicie komisariaty policji granicznej (Grenzpolizei) w Zakopanem, Nowym Sączu, Jaśle i Sanoku. Nie ma jednak dostępnych danych źródłowych wskazujących, która konkretnie jednostka była odpowiedzialna za 18 aresztowań Romów w tym okresie. Zatrzymanych wysyłało do dwóch więzień – w Tarnowie i Krakowie (przy ul. Montelupich) – a następnie przewożono do Auschwitz. Dębski szczegółowo przedstawia więźniów, uwzględniając ich datę urodzenia, zawód, dzień aresztowania, numer obozowy w Auschwitz oraz datę śmierci lub dalsze losy.

W kolejnym rozdziale, zatytułowanym *Zigeunerlager w KL Auschwitz II-Birkenau*, Piotr Setkiewicz, wieloletni kierownik Centrum Badań przy Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau, prezentuje gruntowne opracowanie dotyczące obozu dla rodzin romskich, omawiając w nim transporty, strukturę obozu, warunki życia, apele, pracę przymusową, ucieczki, ruch oporu, nadzór, selekcję, placówki medyczne oraz ostateczną likwidację obozu 2 sierpnia 1944 r., kiedy to w komorach gazowych zamordowano prawie 3 tys. Romów i Sinti.

Tom zamyka jeszcze jeden rozdział napisany przez Sławomira Kaprałskiego, zatytułowany *Działania upamiętniające zagładę Romów w czasie II wojny światowej*. Autor analizuje konsekwencje ludobójstwa dla powojennych społeczności romskich, walkę o odszkodowania, początki ruchu na rzecz praw Romów i Sinti w Niemczech oraz rozwój międzynarodowego ruchu romskiego. Omawia również politykę pamięci w Polsce i za granicą, opisując działalność Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, Stowarzyszenia Romów w Polsce, Muzeum Ziemi Tarnowskiej (wcześniej Muzeum Okręgowe w Tarnowie) oraz postaci takich jak Adam Bartosz – etnograf i muzealnik, znany jako organizator Taboru Pamięci Romów, corocznej wędrówki upamiętniającej romskie ofiary zagłady w okupowanej Polsce. Miejsca pamięci obejmują m.in. Łódź, Chełmno nad Nerem, Bełżec, Sobibór, Treblinkę, Borzęcin (k. Tarnowa) oraz Berlin (pomnik ku czci pomordowanych europejskich Sinti i Romów). Kaprałski poddaje refleksji także estetykę romskiej pamięci oraz wyzwania związane z autentycznością praktyk upamiętnienia.

Książka, mimo pionierskiego wymiaru nie jest pozbawiona niedoskonałości. Autorzy używają problematycznej terminologii, takiej jak „Porajmos” (pochłonięcie lub zniszczenie), określenie wprowadzone przez Iana Hancocka, ale coraz częściej odrzucane przez badaczy romskich na rzecz nazwy „Samudaripen” (masowy mord), którą uznaje się za bardziej neutralną. To zagadnienie terminologiczne wyjaśnia badaczka Karola Fings:

Romscy intelektualiści zaproponowali kilka terminów wywodzących się z języka romskiego. W latach dziewięćdziesiątych XX w. działacz Ian Hancock (Stany Zjednoczone) spopularyzował neologizm „Porajmos”, tłumaczony jako „pochłonięcie” lub „zniszczenie”. Określenie to spotkało się z ostrą krytyką. Lingwista Marcel Courthiade (Francja) zwrócił uwagę, że rdzenny czasownik „porraev” („otworzyć szeroko usta”) ma również potoczne znaczenie sugerujące otwieranie innych części ciała. Ze względu na tę konotację, która jest zrozumiała we wszystkich dialektach, uznał on ten termin za nieodpowiedni. Zamiast tego Courthiade opowiada się za używaniem określenia „Samudaripen”. Terminu tego użyto po raz pierwszy w latach siedemdziesiątych XX w. w Jugosławii w kontekście Auschwitz i Jasenovac. Jest to neologizm utworzony z częstek ‘sa’ (w języku romskim ‘wszyscy’) i ‘mudaripen’ (morderstwo), można go zatem przetłumaczyć jako „zamordowanie wszystkich”, czyli „masowy mord”. Courthiade argumentuje, że określenie „Samudaripen” cechuje się jednoznacznością, neutralnością i godnością, wyrażając jednocześnie smutek. W porównaniu z terminem „Porajmos” jest ono znacznie mniej na-

cechowane emocjonalnie i bardziej precyzyjne, jako że podkreśla umyślność mordu i akt zabijania w kontekście ludobójstwa dokonanego przez nazistów. Międzynarodowa Unia Romów używa obecnie terminu „Samudaripen”¹.

Fings zwraca uwagę na trwającą debatę dotyczącą terminologii w badaniach naukowych i aktywizmie romskim. Opowiadając się za „Samudaripen”, Courthiade i Międzynarodowa Unia Romów proponowali nazwę, która byłaby precyzyjna, wzbudzała szacunek i odzwierciedlała powagę ludobójstwa.

Autorzy monografii używają niemieckich nazw, takich jak „Zigeunerlager” i „Zigeunerfamilienlager”. Wprawdzie nazwy te pojawiają się w dokumentach historycznych, ale posługiwanie się nimi poniekąd powieli pejoratywną i krzywdzącą nazwę „Cyganie”. Nawet w kontekście historycznym taka terminologia może utrzymywać negatywne stereotypy. Chociaż termin ten jest w monografii zapisany kursywą, bez cudzośćłowu, jego powtarzanie może normalizować obraźliwe określenie, odwracając uwagę od skądinąd rygorystycznej pracy naukowej. Warto również zauważyć, że w przeciwieństwie do niektórych zachodnich instytucji i historyków, w tym badaczy romskich, którzy używają terminu „Holokaust Romów i Sinti”, autorzy monografii w odniesieniu do martyrologii i eksterminacji ludności romskiej stosują nazwy „ludobójstwo” lub „zagłada”.

Niemniej monografia ta stanowi przełomowy wkład w badania nad Holokaustem Romów i Sinti, zwłaszcza w KL Auschwitz. Łącząc badania archiwalne, analizę prawną i polityczną oraz refleksję historiograficzną, książka pogłębia zrozumienie nazistowskich prześladowań Romów i Sinti oraz umieszcza ich losy w szerszym kontekście historii Zagłady. Ponadto jej autorzy podkreślają znaczenie pamięci, sprawiedliwości i upamiętnienia dla współczesnych społeczności romskich, przyczyniając się do szerszego ruchu na rzecz historycznego uznania i upamiętnienia Samudaripen.

Autorzy publikacji dokładnie udokumentowali Holokaust Romów i Sinti i oparli się na szerokim spektrum źródeł, co sprawia, że analiza jest wielopłaszczyznowa i inspirująca. Monografia przedstawia historie Romów i Sinti, którzy padli ofiarą Holokaustu, i stanowi próbę przywrócenia pamięci o wielu zapomnianych przedstawicielach tej grupy etnicznej i ich doświadczeniach w KL Auschwitz oraz innych obozach. Monografia wnosi istotny wkład w dotychczasową historiografię, co powinno zachęcić historyków oraz badaczy do dalszego zgłębiania historii nazistowskich prześladowań Romów i Sinti. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau odgrywa doniosłą rolę w badaniach nad ludobójstwem Romów i Sinti, podkreślając szczególne znaczenie Polski w tym obszarze badań. Omawiana pozycja ma szansę stać się fundamentalnym opracowaniem w tej dziedzinie, mającym walory zarówno naukowe, jak i dydaktyczne.

Z języka angielskiego przełożył *Łukasz M. Płeś*

¹ <https://www.romarchive.eu/en/voices-of-the-victims/genocide-holocaust-porajmos-samudaripen/> (dostęp 13 X 2025 r.).